



**Akademia Sztuk Pięknych
im. Jana Matejki w Krakowie
1818**



**Wydział Architektury Wnętrz
ASP im. J. Matejki w Krakowie**

Kierunek Architektura Wnętrz
Specjalizacja Projektowanie Przestrzeni Ekspozycyjnych

Noor Yass
11658

Duchowość w Przestrzeni - Interwencja Architektoniczna przy ul. Krupniczej 24

Praca Dyplomowa

Pracownia Projektowania Przestrzeni Ekspozycyjnych
mgr. Sylwia Siudak-Bielecka

Kraków, 2025

Spis treści:

- I. Główna idea
- II. Geneza projektu i inspiracje
- III. Materiały i konstrukcja
- IV. Dokumentacja projektowa
- V. Bibliografia i spis ilustracji

I. Główna idea

Znaczenie duchowości jest nieuchwytnie, trudne do zdefiniowania. Jest to tożsamość, z natury unikalna dla każdej jednostki, tworzona przez nawarstwianie i przeplatanie połączeń między sobą a doświadczeniem świata poprzez indywiduum. Duchowość kształtowała się i nadal kształtuje się głównie na płaszczyźnie kulturowej z wpływami historyczno-politycznymi, które to konstruowane były poprzez dziedzictwo narodowe w tym lokalną religię i wierzenia ludowe. Wszystkie te czynniki wpływają na wewnętrzną relację z samym sobą a przez to na duchowość jednostki. Doświadczenie Absolutu, który przez znaczącą większość jest zwany BOGIEM - siły niematerialnej, jest transcendentną eksperyencją człowieka, różną dla każdej jednostki. Każdy nosi w sobie element boskości. Pokonując warstwy antropologicznych kultur, tradycji i nauk, mamy zdolność sięgania w głąb siebie i wywoływania indywidualnego mistycznego uczucia. David Abram stwierdził: „Nie można powiedzieć, skąd pochodzi ta eteryczna obecność, ani przewidzieć jej czasu trwania lub ruchu, co czyni ją intensywnie tajemniczą, a nawet duchową, ponieważ wpisuje siłę, która weszła do środka, ale nie jest z ziemi”¹. Celem interwencji architektonicznej przy ulicy Krupniczej 24 jest stworzenie przestrzeni, w której jednostka doświadczyć może wyciszenia fizycznego i psychicznego, czyli odseparowania od zgiełku codziennej przestrzeni - nadmiernie stymulującym środowiskiem przestrzeni miejskiej i mentalnych niepokoi tak specyficznych dla współczesnego życia.

Początkowo rozważałam zagospodarowanie przestrzeni projektując strukturę ciemną z odizolowanym światłem. Z czasem projekt zaczął ewoluować ku zdecydowanemu skupieniu się na koncentracji światła w przestrzeni zagospodarowanej. Czerpiąc z tradycji wielu mi znanych kultur, w których światło symbolizuje boskość, a przez to dobro i bezpieczeństwo, w moim projekcie zdecydowałam się wzmocnić snopy światła, aby symulować zanurzenie w nim. Na tę decyzję wpłynęła także lokalizacja miejsca znajdującej się w mieście. Obiekt ma służyć jako przestrzeń medytacyjna i relaksacyjna, gdzie w samym sercu Krakowa można wejść w wyciszoną przestrzeń. Fasada budowli zachęca ku wejściu, a przez to ucieczce od zgiełku fizycznego jakim jest hałas miasta i zgiełku psychicznego, w którym jest osadzony ludzki współczesny byt. Jest to bezwyznaniowe sanktuarium, miejsce schronienia, bezpieczeństwa. Centralna budowla jest otoczona ogrodem, którego intrygujący jaśminowych pnączy i kadzidla zwraca uwagę przechodniów i podsyca zainteresowanie obiektem zachęcając ku wejściu. We wnętrzu, wzrok wędruje w górę wiedziony spiralnymi łukami kratowymi, w kierunku kulturowego umownego nieba, które także odzwierciedla się na posadzce. Wonności przenikają do wnętrza świątyni, pogłębiając doświadczenie przestrzeni medytacyjnej kontrastującej z rozpraszającymi i nadmiernie stymulującymi odgłosami, a także zapachami i tętniącym życiem światem spoza-świątyni. Obiekt jest wykonany z jednolitego materiału, by skoncentrować się jedynie na zaangażowaniu pierwotnych zmysłów, które pozwolą podmiotowi skupić się na

¹ Abram, David, 1957-. (1996). *The spell of the sensuous : perception and language in a more-than-human world*. New York :Pantheon Books,.

swoich odczuciach. Jednolity materiał eliminuje rozpraszanie się uwagi poprzez badanie szczegółów technicznych.

Ta cześć dla światła, nie tylko jako zjawiska fizycznego, ale jako symbolu boskiej energii, znajduje odzwierciedlenie w kulturach na przestrzeni dziejów. W wielu religiach Hinduizmie, Judaizmie, Chrześcijaństwie czy Islamie Bóg jest światłem, ale także jest stwórcą światła. Akt stworzenia światła został zapisany w Biblii na samym jej początku w Księdze Rodzaju. Bhagavadgita, Biblia i Koran nazywają najwyższego Boga światłem. Bóg także jest stwórcą światła, co w kulturze judeochrześcijańskiej zapisane zostało w księdze Bereszit – pierwszej części Biblii. Wszystkowiedzący Bóg ze swoją nieskończoną wiedzą jest światłością i konsekwentnie wiedza jest światłością. Ta tradycja wywodzi się z pogańskiego kultu światła, gdzie słońce i ogień jako pozytywne siły natury połączone nierozłącznie z cyklem życia ewoluowały wraz z rozwojem cywilizacji i ustanawiania religii. W tym egipski bóg słońca – Ra, czy narodzin i wschodzącego światła – Khepri; Maya bóg błyskawic, grzmotów i wschodzącego słońca – Tohil; sumeryjska Aya – bogini światła i poranka; mezopotamski bóg słońca i prawa, Szamasz; Hinduski bóg Surya, którego wyobrażenia podobne są symbolicznie do greckiego Apollo, a z którego to nimbus i rydwan zapożyczyło chrześcijaństwo we wczesnej ikonografii Chrystusa a następnie także Islam.

Zjawiska atmosferyczne, dla ludzi były i wciąż dla niektórych są zjawiskami nadmaterialnymi, którym przypisywano udział bóstw, tak jak powyżej wspomniane bóstwa błyskawic, światła poranka, blasku słonecznego, a także bardziej skomplikowane do wytłumaczenia i o wiele rzadsze jak zorza polarna, psy słoneczne, czy widmo Brockenu. Oprócz tych unikalnych zjawisk, Słońce i jego świetlista moc jest największym i najbardziej powszechnym niebiańskim cudem, którego można być świadkiem. Poza wszelkimi wierzeniami religijnymi, wolne od dogmatów, słońce jest synonimem kwintesencji życia, ożywiając świat wokół nas każdego ranka. Codziennie czcimy ożywczą moc dalekiego ciała niebieskiego, zależnego od swojej cyklicznej mocy. David Abram stwierdził: „Z punktu widzenia pierwotnego świata zjawiskowego, jedyne światło, który jest dla nas prawdziwy, kosmos nie jest statyczny, ale obraca się w niekończących się wzorach światła, których przyływy i odpływy kalibrują przyływy i odpływy większości naturalnych cykli. Od zarania ludzkości tempa te przyciągały coś więcej niż tylko praktyczne zainteresowanie, ponieważ były postrzegane jako życiodajne siły bezpośrednio związane z mocą bogów - idea nadała konkretną formę w miejscach takich jak Stonehenge w Wielkiej Brytanii i Medicine Wheels na amerykańskich równinach, a także w astronomicznie zorientowanych świątyniach Karnak w Egipcie i Teotihuacan w Meksyku.”²

Na przykład, wszystkie cywilizacje zamieszkujące Ziemię celebrowały i kontynuują świętowanie ekwinokcjum i solstycjum, czyli równonoc wiosenną i jesienną, oraz przesilenie czerwcowe i grudniowe. Na przykład, w Newgrange w Irlandii znajduje się neolityczny pomnik, masywny grobowiec zbudowany około 3200 r. p.n.e. Pomnik ten został specjalnie ustawiony tak, aby podczas przesilenia zimowego słońce wchodziło przez „skrzynię dachową” i zalewało wewnętrzną komorę ciepłym światłem.² Przesilenie zimowe w tym miejscu wykracza poza

² https://www.newgrange.com/winter_solstice.htm#:~:text=The%20winter%20solstice%20sunrise%20alignment, various%20cultures%20and%20belief%20systems.

zwykle wydarzenie niebieskie, tu ludzie byli połączeni przez tysiąclecia w zbiorowym zachwycie i fascynacją tym corocznym zjawiskiem.

Kształtujące się systemy religijne powiązały zgrabnie wierzenia i obyczaje pogańskie i wcieliły je w swoje nowe tradycje. Przesilenie zimowe w judaizmie zaznaczone jest świętem światła – cudu Chanukowego, a w Chrześcijaństwie narodzinami Jezusa, Światłości Świata. Przesilenie letnie natomiast uczczone jest świętem Szawuot, które upamiętnia nadanie Żydom Tory, która jest światłem prawdy i wiedzy, a u Chrześcijan, świętem Wniebowstąpienia. Chrześcijańska ikonografia zaczerpnęła bezpośrednio z wyobrażeń helleńskich i utożsała wschodzące słońce ze zmartwychwstaniem Jezusa. Konsekwentnie w świątyniach chrześcijańskich usytuowano ołtarz po wschodniej stronie aby podczas eucharystii wschodzące słońce przypominało o drugim przyjściu Zbawiciela.

W tradycji judeochrześcijańskiej ciemność-noc jest zawsze elementem zła, grzechu i mocy niebezpiecznej dla człowieka, gdzie światło jest dobrem a przez to symbolem boga, opieki boskiej, dobroci, wiedzy, etc. Teatralność opisów pojawiania się boga została zintensyfikowana poprzez wprowadzenie kontrastu, gdzie światło, ogień symbolizujące boga wyłania się z ciemnych elementów jak chmury czy dymy. To co Stary Testament opisał malowniczo, Chrześcijanie wcielili w życie w konstrukcje kościołów i wyobrażenia plastyczne: malarstwo i rzeźbę. Bóg pokazał się Mojżeszowi jako płonący krzak – ogień jest boskiego pochodzenia, gdyż jeszcze w mitach grecki opisano jak bogowie Olimpu skazali Prometeusza na wieczne męki za skradzenie im ognia i danie go człowiekowi. Spalane w ogniu były wszelkie ofiary dla wielu pogańskich bóstw, a następnie kontynuowane w Biblii. Dym unoszący się w górę symbolizował akceptację składanej ofiary. Do dziś wierni zapalają świece przy wyobrażeniach boga lub świętych, a przy specjalnych okazjach jak wystawienie Sakramentu – używane są kadzidła, które oprócz zapachu wyzwalają dym imitujący chmury. Ogień jest wciąż obecny w świątyniach; w synagogach wisi ner tamid and w kościołach wieczna lampka przypominająca o boskiej obecności. Światło jest symboliką religijną i filozoficzną, postrzegane nie tylko jako źródło fizycznego oświetlenia, ale także jako metafizyczne, służące jako metafora objawienia prawd ukrytych w ciemności.³ Symbolicznie światło, a przez to i blask jest powiązane z boskością. Reprezentuje ono nie namacalną, ale dostrzegalną sferę, w której przebywa bóg w swojej ziemskiej manifestacji duchowej doskonałości. Połysk złota – od biblijnej arki, po utensylia kapłanów, wszelkich złociń w przestrzeni ołtarza, bizantyjskie mozaiki, kopuły i gra światła witraży, a następnie malownicze obłoki wśród złociń wzmocnione światłem bijącym przez lunety. Wszystkie te zabiegi architektoniczno-dekoracyjne powiązane były ze świętością miejsca, boskiego domu. Architektura sakralna, na którą miały i mają wpływy religijno-polityczne ma szczególne odzwierciedlenie w psychologii designu. Rola światła w doświadczeniach duchowych jest niezaprzeczalnie silna. Zaprojektowana przeze mnie przestrzeń wystawiennicza ma służyć jako środowisko, w którym jednostki konfrontują się ze swoim najgłębszym „ja” w rozległej, pustej i rezonującej pustce. Przestrzeń ta nie jest zaprojektowana tak, aby wywołać komfort i przyjemność. Projekt ma ułatwić autentyczne

³ Kerry Muhlestein, "Darkness, Light, and the Lord: Elements of Israelite Theophanies," in *Ascending the Mountain of the Lord: Temple, Praise, and Worship in the Old Testament* (2013 Sperry Symposium), ed. Jeffrey R. Chadwick, Matthew J. Grey, and David Rolph Seely (Provo, UT: Religious Studies Center, Brigham Young University; Salt Lake City: Deseret Book, 2013), 232–54.

spotkanie z duchowością, kierując jednostkę w stronę introspektywnej eksploracji jej wewnętrznego wymiaru.

Abram powiedział: „Światło jest używane do łamania form, ale co ważniejsze, do burzenia konwencji realizmu i piękna, ponieważ tnie i przestawia rzeczy, aby wprowadzić wiele perspektyw, zmieniając tym sposób, w jaki widzimy i doświadczamy świat. Porzucenie obiektywizmu i sekwencji narracyjnej, która rozbija sztywność budynków, nie jest nihilistyczne, ale w rzeczywistości jest sposobem na wzbogacenie przestrzeni, aby ludzie mogli ją uchwycić w następujących po sobie odsłonach. Innymi słowy, w tym wielorakim świetle jest dla nas miejsce. W jego zintensyfikowanej wizji rzeczywistości powstaje prawdziwe pole działania, gdy migające i przyciągające elementy nakładają się na różne momenty przestrzeni i czasu, przedstawiając ekscytującą krainę, która zachęca, a nawet wymaga, abyśmy stali się uczestnikami kształtowania naszego własnego duchowego doświadczenia.”⁴

II. Geneza projektu i inspiracje

Projekt narodził się z chęci stworzenia przestrzeni do medytacji, która wzbudza podziw, ciekawość i refleksję. Rozważałam zaangażowanie masywnych form strukturalnych elementów naturalnych, zwłaszcza orchidei, które można kształtować pionowo ze względu na ich epifityczną naturę. Początkowa koncepcja była raczej ekspozycją niż obiektem architektonicznym. Jednak poszukiwanie namacalnej przestrzeni do rozpoczęcia realistycznego projektowania zmusiło mnie do ponownego przemyślenia projektu.

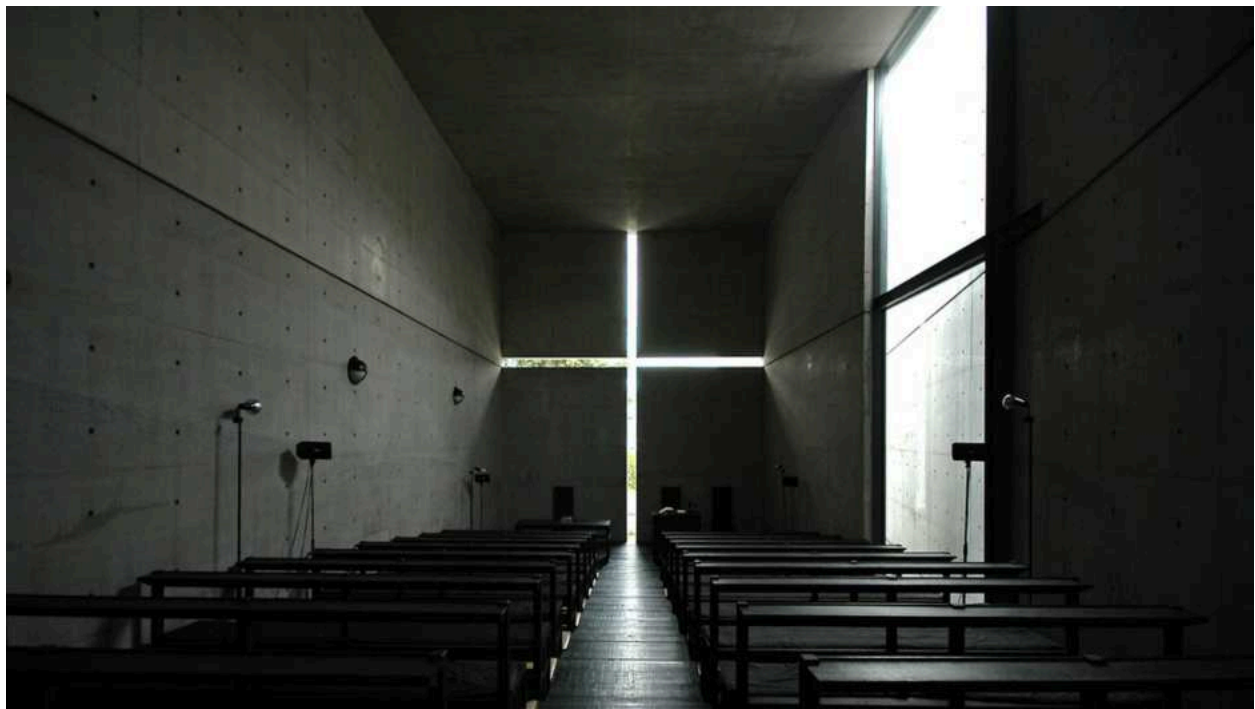


Będąc dobrze zaznajomioną z przestrzenią architektoniczną ulicy Krupniczej 24, obecnie „street food parku” i będąc świadkiem jej poprzedniego życia jako bezdusznego parkingu, postanowiłam egoistycznie wykorzystać jej położenie w centrum miasta do swoich

⁴ Abram, David, 1957-. (1996). The spell of the sensuous : perception and language in a more-than-human world. New York :Pantheon Books,.

wymarzonych celów, co będzie kontrastem, a tym samym wyraźniej zaprezentuje cel mojego projektu, czyli jego funkcję medytacyjną. Na samym początku, skupiłam się na sposobach osiągnięcia takiego efektu, poprzez analizę psychologii projektowania, definiując atrybuty projektu, które nadają się do introspekcji, świętości i spokoju. Rozważyłam, jak zdefiniować sanktuarium poprzez ludzkie doświadczenie i zaczęłam badać przestrzeń świątynne na przestrzeni wieków, sięgając aż do kultur pierwotnych w różnych położeniach geograficznych. Doszłam do wniosku, że najważniejszym punktem jest znaczenie słońca i manipulowanie jego światłem, zwłaszcza poprzez kontrast z ciemnością. Dlatego też uznałam światło za kluczowy element mojego projektu.

Tutaj zwróciłam się do Tadao Ando po motywację i rozważyłam prostą inspirację jego Kościołem Światła, próbując odtworzyć krzyż światła, jako projekcję światła na podłogę przez wąskie, długie okna, a nie w samej strukturze. Bawiłam się tą ideą wielkości, w pełni wykorzystując dostępną przestrzeń. Inspirowałam się prostotą prehistorycznych struktur pogańskich, a także prymitywizmem wczesnych kościołów romańskich oraz architekturą wysokiego gotyku. Zaczęłam skupiać się na tym, jak światło było wykorzystywane w gotyckich kościołach, a także na moich własnych doświadczeniach podczas zwiedzania takich budowli i kontemplacji ich struktury i przestrzeni wewnętrznej.



Zdałam sobie sprawę, że to, co niektóre prehistoryczne budowle miały wspólnego z tym stylem, to próba uzyskania wprowadzenia zewnętrznego światła do wnętrza budowli, a nie jego precyzyjnego określenia. Wysokie okna z epoki gotyku tworzyły grę smug światła, szczególnie piękne, gdy przenikały przez witraże. Piękne i fascynujące, migoczące kolory, kontrastujące swą miękkością z ostrymi krawędziami architektury gotyckiej. Elementy układanki zaczęły się łączyć i zdałam sobie sprawę, że właśnie podobne uczucie chciałam odtworzyć w tym projekcie. Uczucie bycia otoczonym światłem, niczym w kokonie, z oczyszczonym umysłem, wywołujące zdumienie i poczucie świętości poprzez wyobcowanie z otaczającego świata.

Następnie zwróciłam się ku pracom Le Corbusiera, który priorytetowo traktował grę światłem w projektach swoich kościołów. Zafascynowała mnie jego kaplica w Ronchamp, Chapelle-Notre-Dame-du-Haut, i jego pomysły sposoby manipulowania światłem, np. użycie zakrzywionego PVC do stworzenia efektu fal we wnętrzu kościoła.



Zacząłam planować zagospodarowanie działki. Zamiast umieszczać wypełnienie między dwoma istniejącymi wcześniej budynkami i próbować nadać jej nieco bardziej organiczny kształt, postanowiłam, że będzie to bardziej płynne doświadczenie sensoryczne, w które człowiek jest wprowadzany stopniowo, a nie gwałtownie zanurzany. Zmysły będą angażowane etapami, łagodnie, najpierw zapach kwiatów i kadzidła, którego znaczenie zaczerpnęłam z opowieści biblijnych, następnie wzrok, dotyk, a nawet cisza uzyskana poprzez wyciszającą barierę fizyczną.

Podsumowując, ta przestrzeń medytacyjna przekształciła się z koncepcyjnej eksploracji w sensoryczną podróż, która łączy architekturę i psychologię. Czerpiąc inspirację zarówno ze starożytnej, jak i nowoczesnej architektury, projekt koncentruje się na świetle, przestrzeni i zaangażowaniu sensorycznym, aby sprzyjać introspekcji. Integrując organiczne formy i manipulując światłem, przestrzeń tworzy sanktuarium, które oferuje spokojną ucieczkę od miasta. Ostatecznie projekt ten ma na celu wywołanie poczucia spokoju i refleksji, celebrując ludzką potrzebę świętości.

III. Materiały i konstrukcja

Struktura architektoniczna przy Krupniczej 24 to sanktuarium medytacyjne z sensorycznym labiryntem.

Skonstruowane jest z:

- ściany frontальной zbudowanej naprzemiennie z żelbetu i szkła;
- trzech bloków ścian wylanych z białego betonu, które pełnią funkcję ogrodzeniową oraz współtworzą labirynt;
- centralnej budowli stanowiącej funkcję bezwyznaniowego sanktuarium, skonstruowanej na zasadzie kopuły geodezyjnej zbudowanej z trójkątów.

Intencjonalny projekt przestrzeni wokół sanktuarium tworzy sensoryczny labirynt.

Skonstruowany jest z trzech bloków z białego betonu, akcentujących bryłę i kolor sanktuarium.

Znaczna część sanktuarium jest odgrodzona od ulicy pierwszą i najważniejszą konstrukcją. Ma ona kształt litery L i ma 370 cm wysokości. Pierwsza połowa znajduje się we frontowej części działki, równolegle do ulicy. Część ta jest podzielona na 18 sekcji, złożonych z elementów pionowych zbudowanych naprzemiennie ze bezbarwnego, przezroczystego szkła i białego żelbetu, zakomponowanych w nieregularnym rytmie. Taka konstrukcja wejścia pozwala na zainteresowanie przechodnia centralną bryłą sanktuarium, którego zewnętrzna płaszczyzna mający przez szklane prześwity. 18 sekcji konstrukcji frontальной, nawiązuje do ważnej liczby w judaizmie związanej z życiem, ponieważ wartość liczbowa słowa *chai*, czyli życie, w języku hebrajskim równa się osiemnaście. Szkło nie ma widocznego obramowania i ta aranżacja jest inspirowana szwajcarskim domem MLZD. Druga połowa konstrukcji biegnąca wzdłuż ściany budynku Domu Józefa Mehoffera, jest podniesionym na wysokość 250 cm balkonem, na który prowadzą schody od strony Ogrodu Mehoffera.



W przestrzeni pod balkonem zawieszono jest pięć kadzielnic, które są regularnie napełniane węglem drzewnym i kadzidłem żywicznym, aby zapewnić ich ciągłe funkcjonowanie. Kadzielnice te są osłonięte przed bezpośrednim działaniem wiatru poprzez osiemnasto-sekcyjną przednią ścianę, ale cały ten blok konstrukcyjny nie jest zamknięty, posiada pełną otwartą przestrzeń ku wnętrzu, w kierunku centralnej kopuły. W ten sposób dym ogarnia całą przestrzeń, a także delikatnie przedostaje się do sferycznego sanktuarium.

Balkon zabezpieczony jest balustradą o wysokości 120 cm. Jest to otwarta przestrzeń dla odwiedzających, aby mogli oglądać sanktuarium z wyższego punktu widokowego, będąc w stanie zobaczyć przez mleczny akryl ciemniejsze sylwetki ludzi poruszających się po wnętrzu obiektu, jak zygoty w jajku. Platforma ta zbudowana jest na 12-centymetrowym betonowym suficie, podtrzymywanym przez trzy żelazne słupy nośne o wymiarach 10 x 10 cm. Wejście na otwarty balkon znajduje się od strony południowej, z dwoma biegami po 8 i 9 stopni o wymiarach 35 x 15,5 cm oraz spocznikiem o głębokości 150 cm.

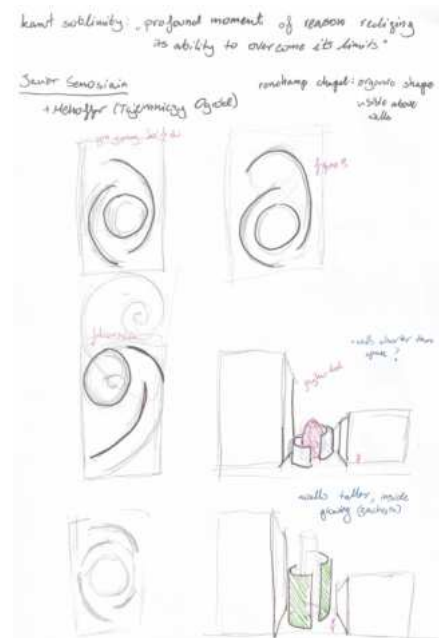
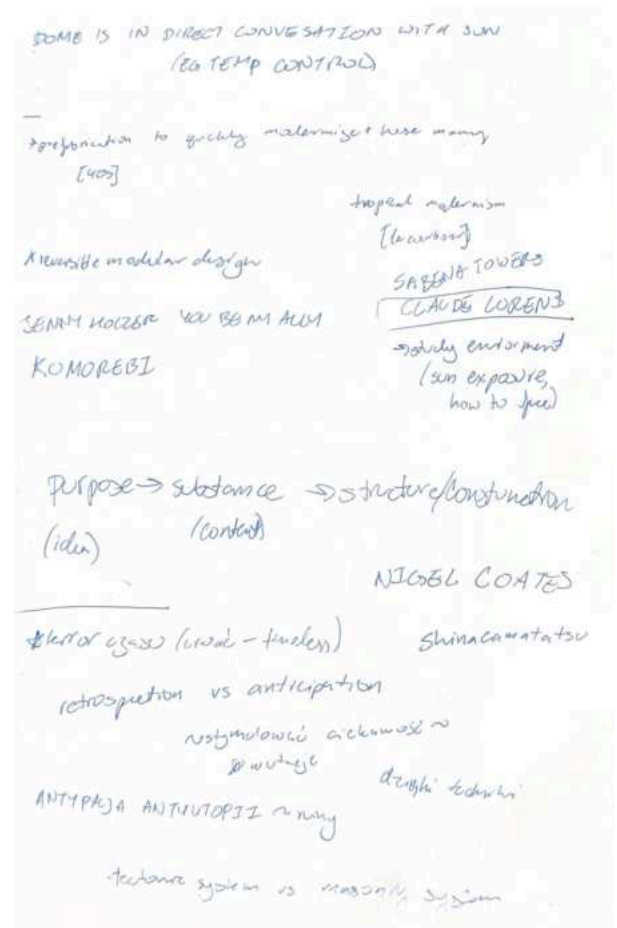
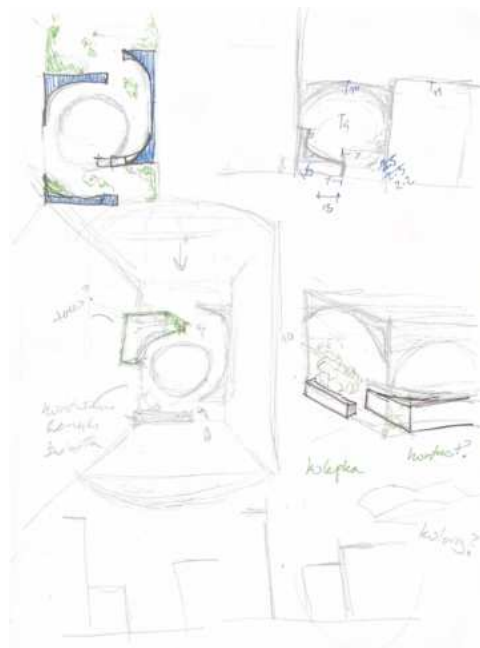
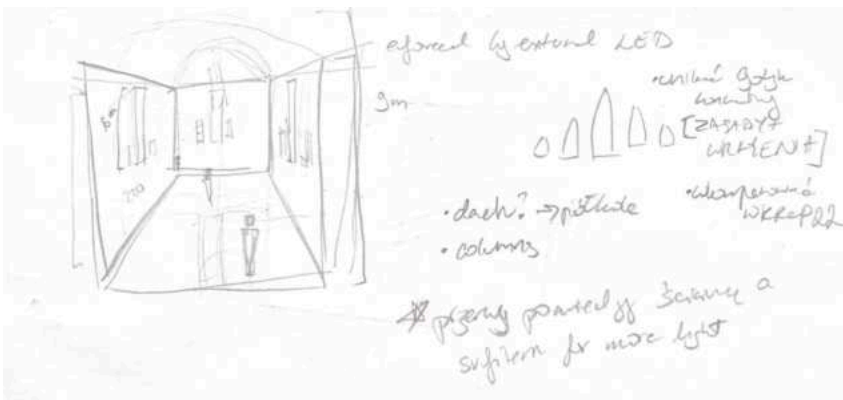
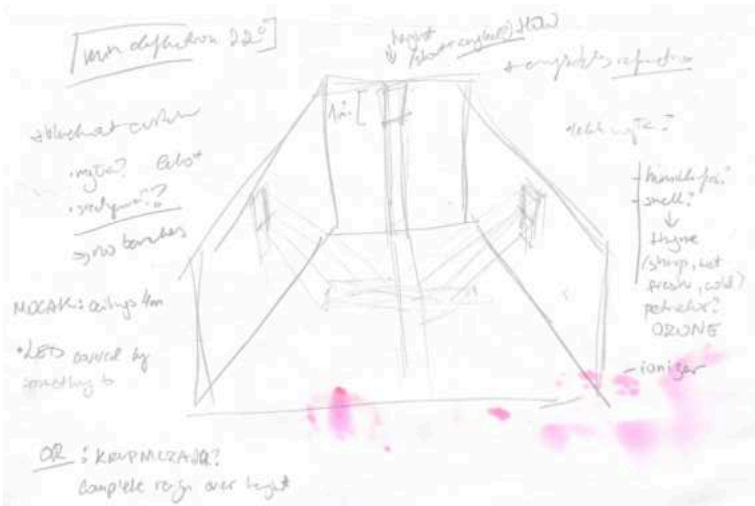
Południową stronę działki zamyka prosty żelbetonowy blok o wymiarach 150 x 900 x 60cm, pozostawiając przejście szerokie na 400 cm. Celem tego bloku jest konsekwentne zamknięcie przestrzeni działki sanktuarium od innej energii, ogrodu-kawiarni Mehoffera tuż za dzielącymi przestrzeń drzewami.

Trzeci blok ma zakrzywiony kształt, zbudowany wzdłuż wschodniej ściany komercyjnej jadalni. Pierwszy z serii łagodnych łuków przyciąga energię z ulicy do labiryntu wewnętrznego, w kierunku wejścia utworzonego przez ten blok i blok przeciwny w kształcie litery L. Ścieżka dla pieszych, zaznaczona jest kamiennymi płytami kolistymi w różnych rozmiarach i zachęca przechodnia do wejścia. Prowadzi ona pieszych ku skierowaniu się do sanktuarium. Aleja ta daje wybór wejścia do wnętrza budowli lub tylko obejścia głównego budynku z wyjściem ku ogrodowi Mehoffera. Odwiedzający może także wybrać przejście pod balkonem w kierunku przestrzeni z 18 paneli.

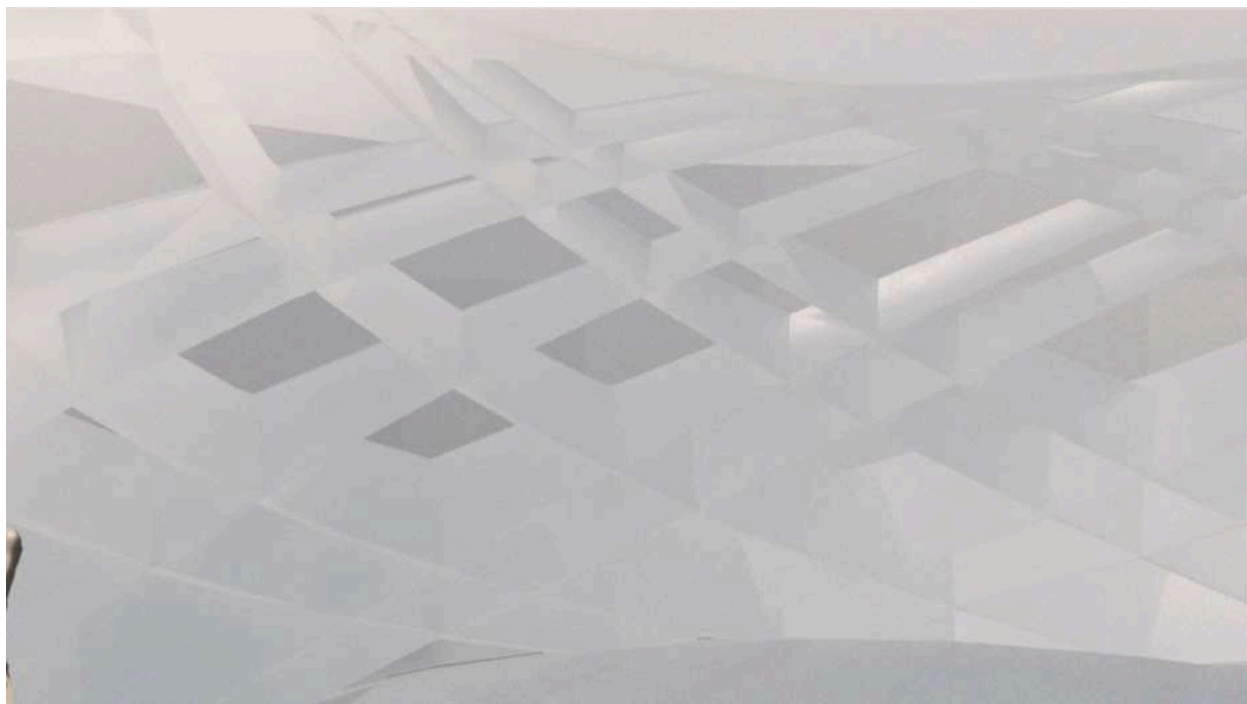
Kolejne dwie krzywe otulają w kulistym kształcie sanktuarium, tworząc wokół niego wir energii, pozwalając na oczyszczenie w centrum.

Głównym elementem jest sferyczne sanktuarium. Jest ono zbudowane z mlecznego akrylu, który przepuszcza światło, dając efekt lśnienia. Centralna świątynia jest skonstruowana jako kopuła geodezyjna zbudowana z trójkątów. Jej konstrukcja nawiązuje do geometrii fraktalnej. Wewnątrz, okrągłe łuki zbudowane jeden na drugim, przyciągają energię i wzrok widza do góry. Łuki nie wznoszą się wyżej niż 350 cm i tworzą oculus o promieniu 200 cm. Przez oculus można zobaczyć tylko jaśniejszy lub ciemniejszy blask materiału, w zależności od natężenia światła słonecznego w danym momencie. Warstwa zbudowana z łuków jest otoczona jeszcze jednym prześwitującym zamknięciem, które współgra z naturą i oddaje zachowanie nieba w zależności od pogody, pogłębiając jedyne w swoim rodzaju doświadczenie, a także nawiązując do koncepcji filozoficznej Heraklita z Efezu o ciągłej płynności, że żaden człowiek nigdy nie przekracza tej samej rzeki dwa razy - okoliczności nigdy nie mogą się powtórzyć, dlatego każda wizyta w strukturze wywołuje nowe doświadczenie, szansę na nowe odkrycie siebie.

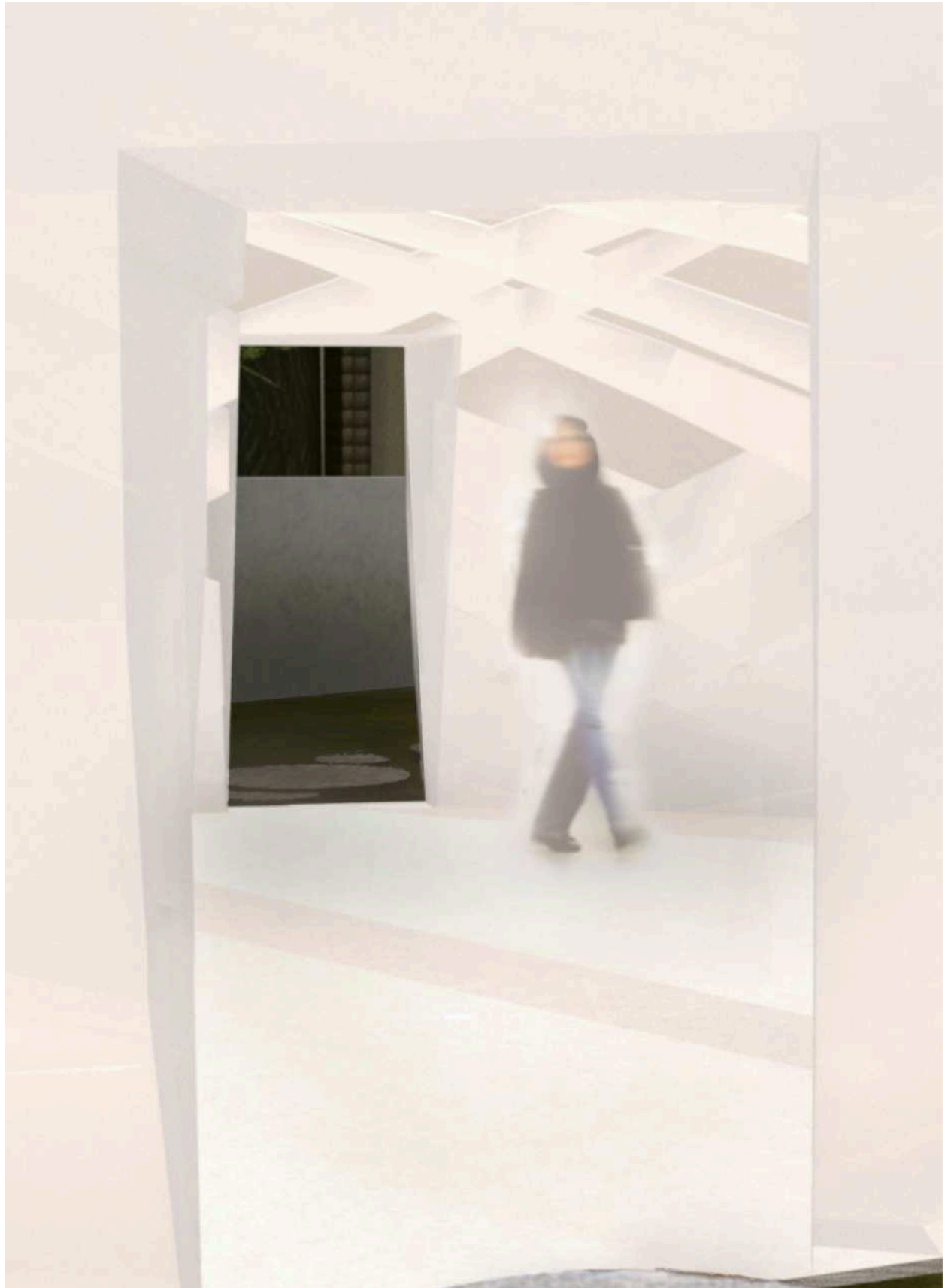
Jak powiedział D. Abram: „Głębsze są metafizyczne właściwości tych budynków, które kwestionują nasze sposoby widzenia, rzucają wyzwanie naszym pojęciom duchowego doświadczenia i przedstawiają nowe modele sposobów, w jakie budynki mogą mówić ludziom „gdzie” są, ale także „kiedy” i „jak” są, a tym samym pielęgnować samą istotę ludzkiej egzystencji”.



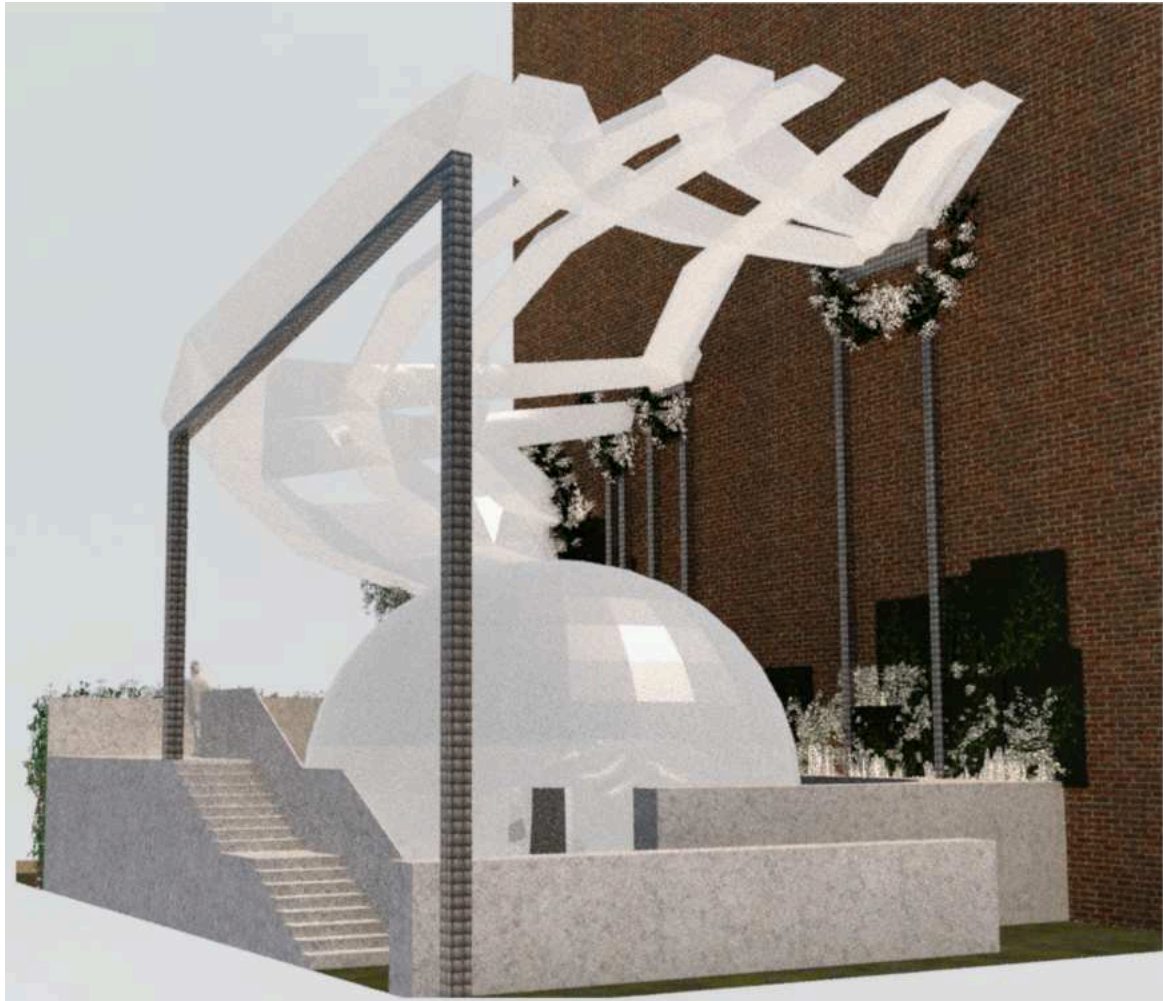
IV. Dokumentacja Projektowa



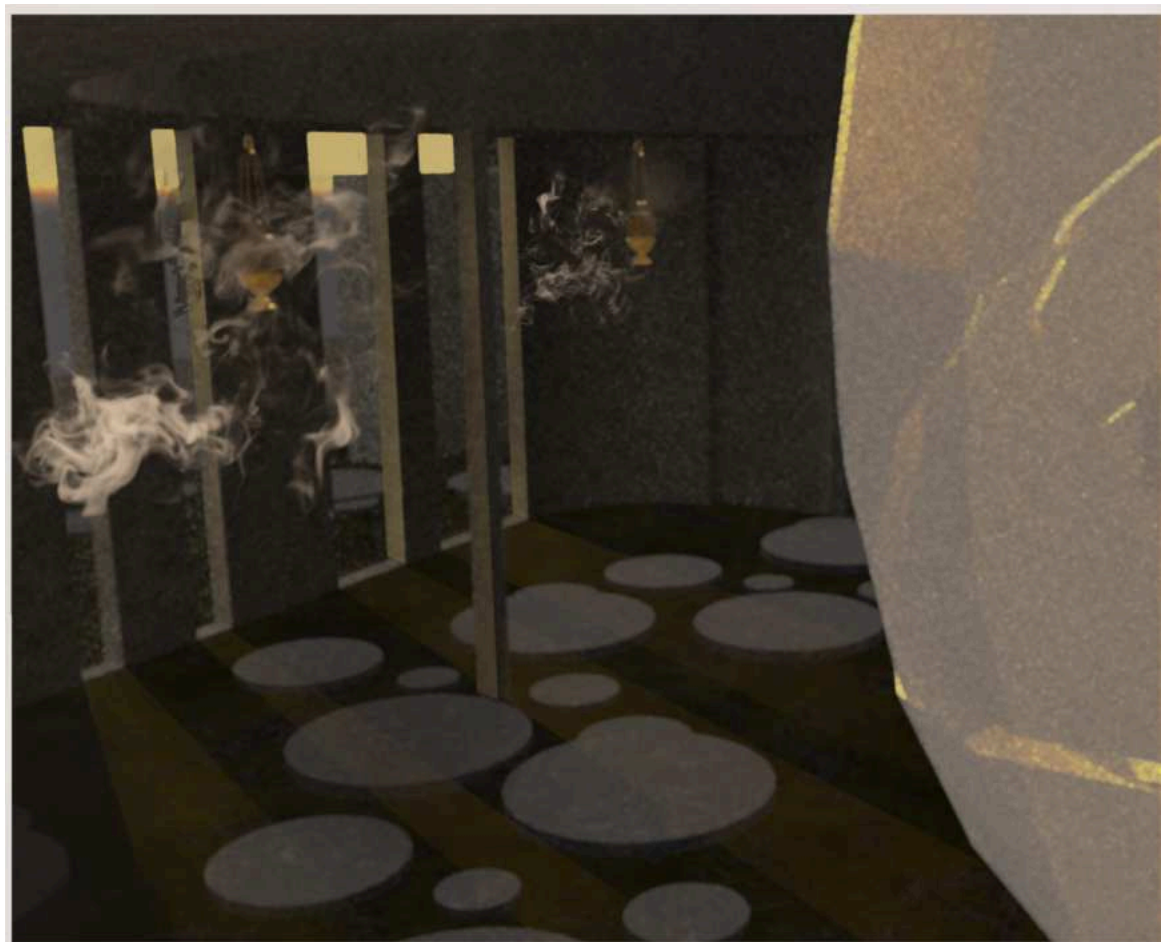


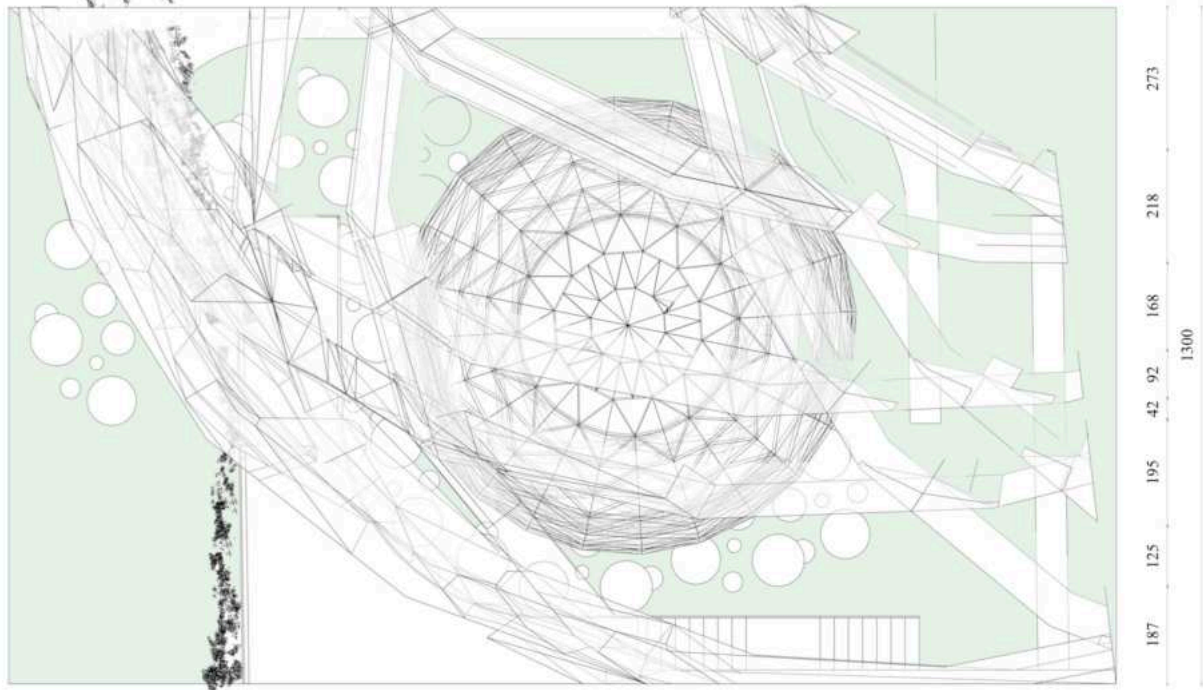
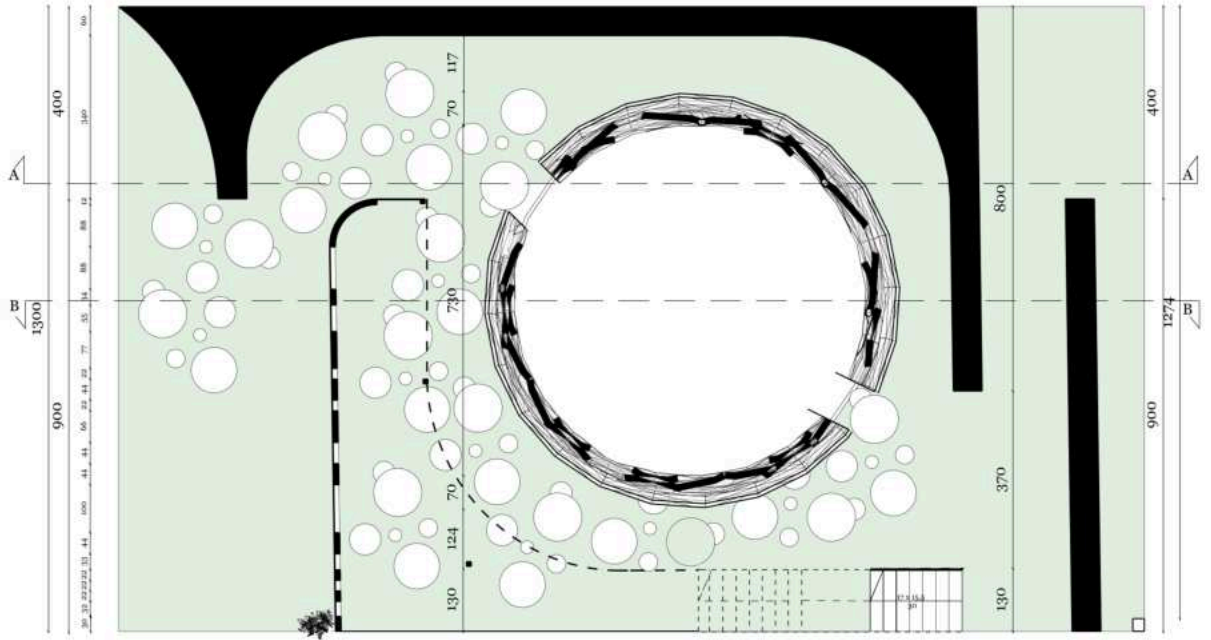


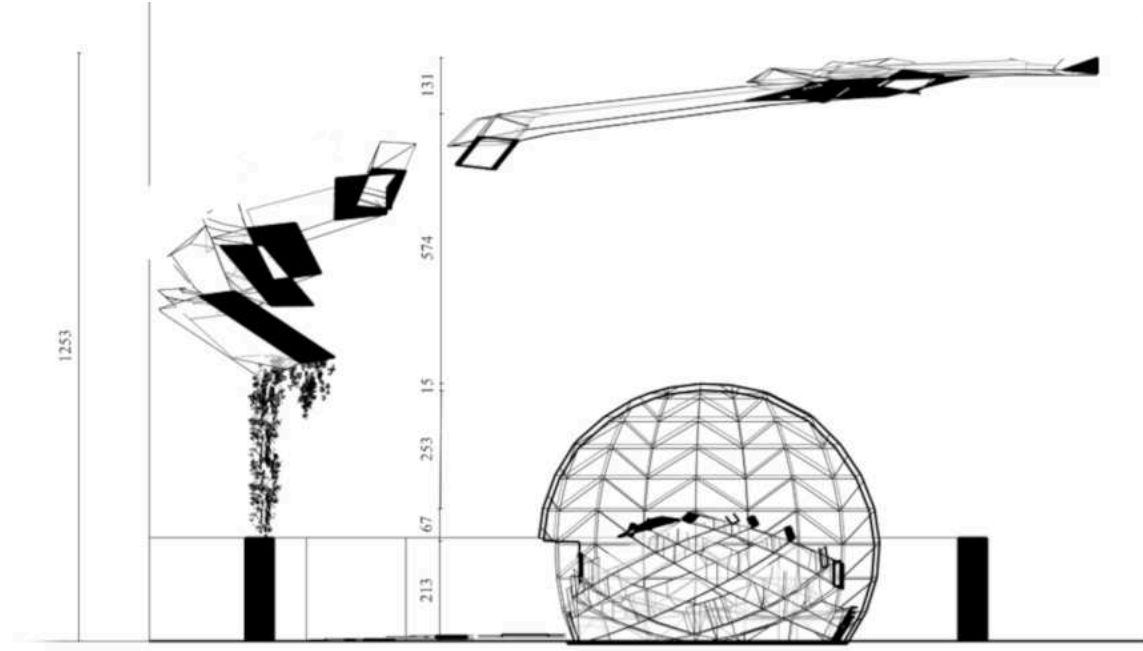
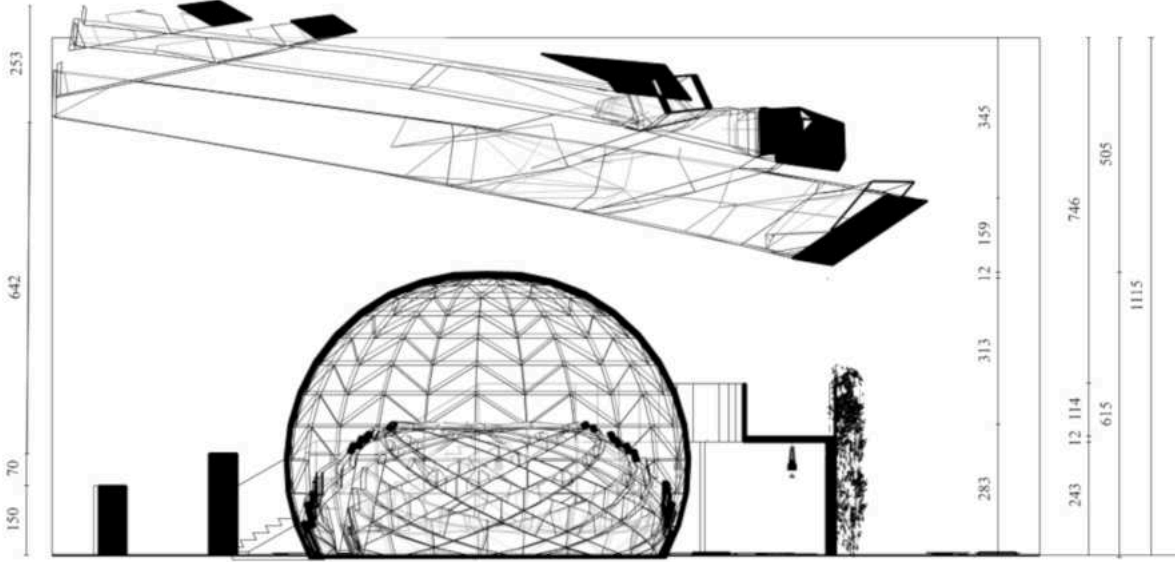


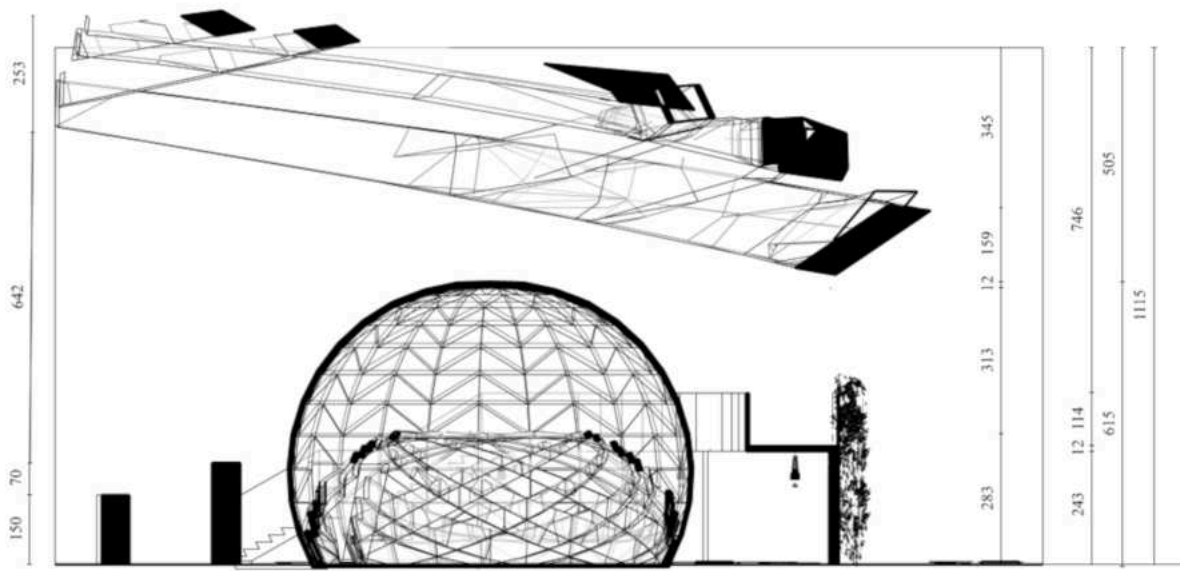
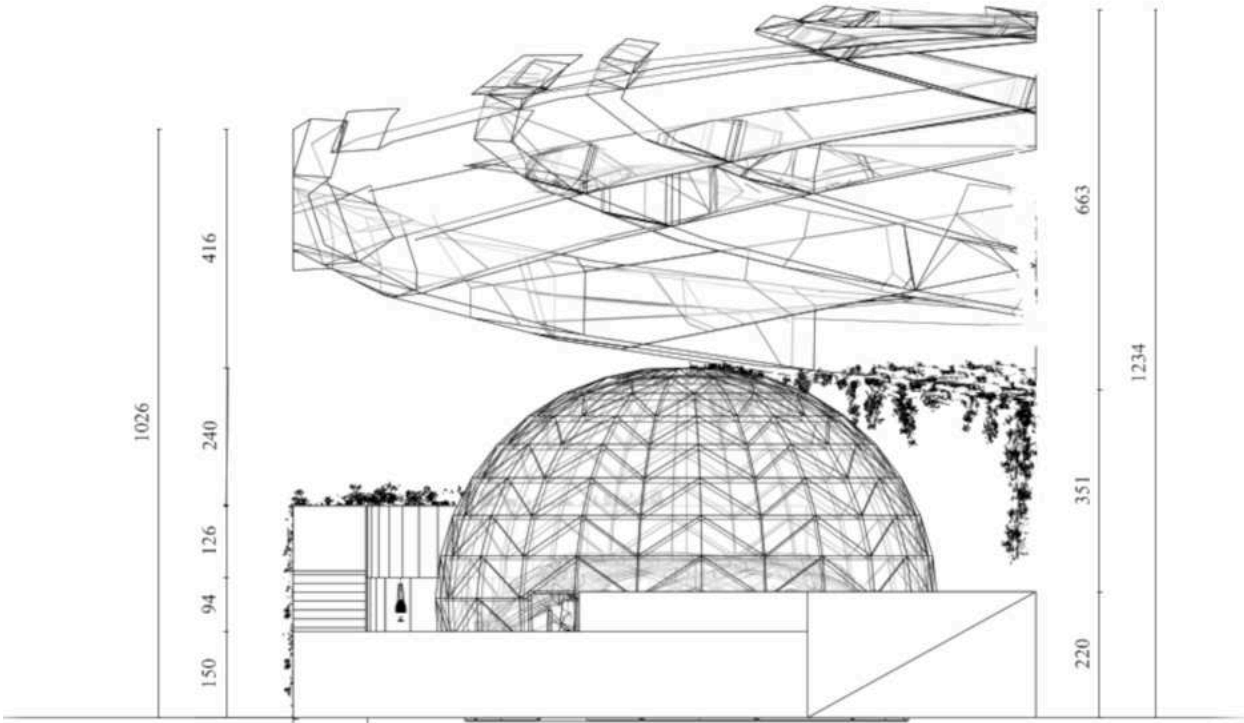


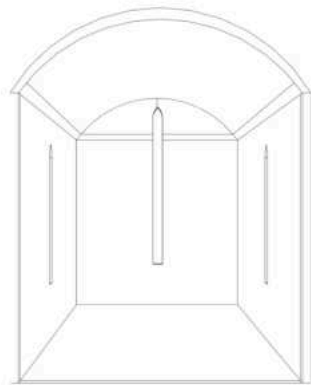
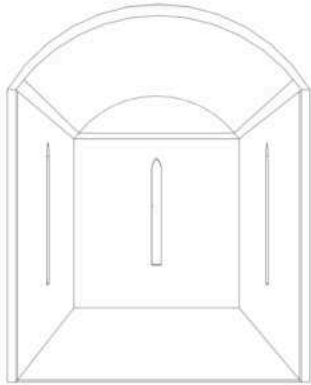
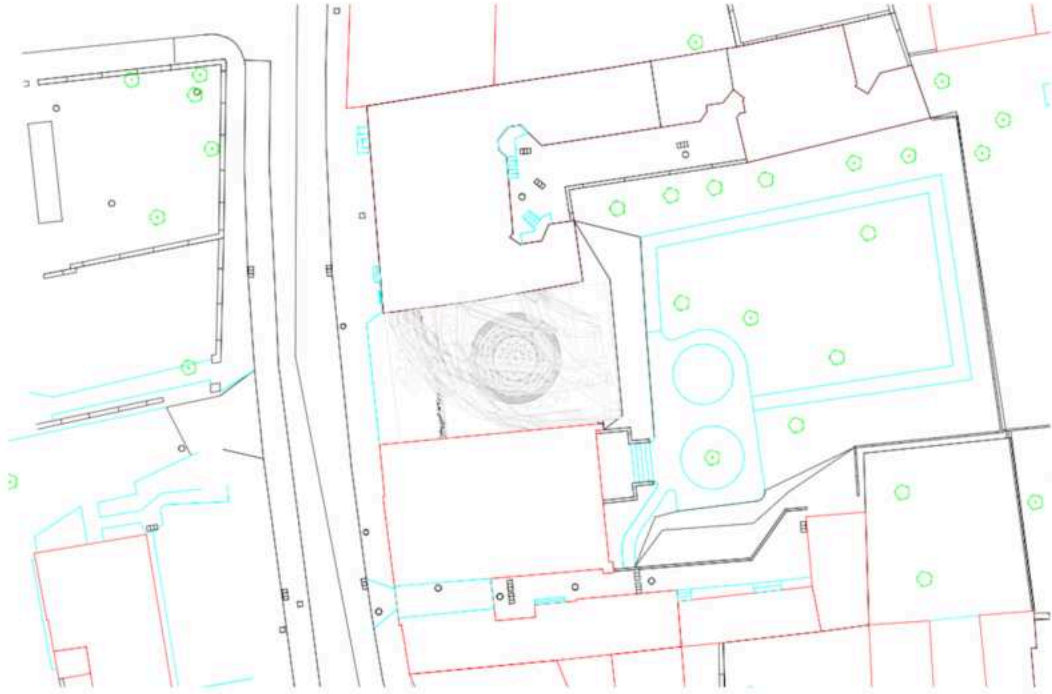


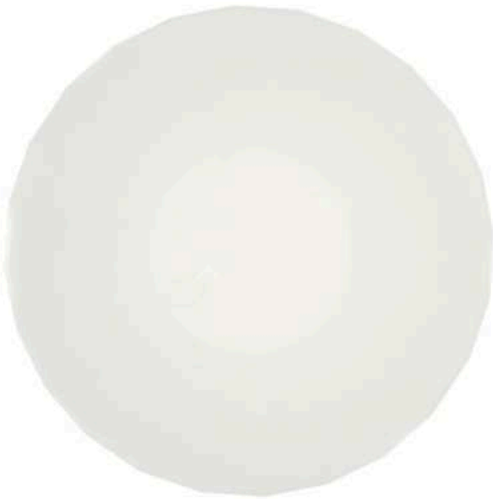
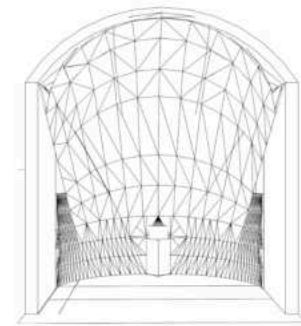
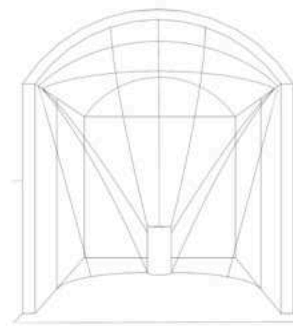
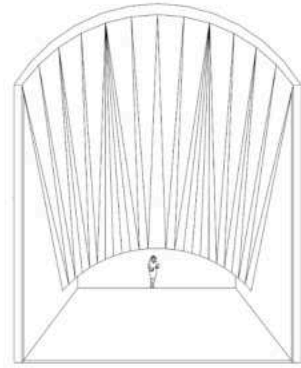
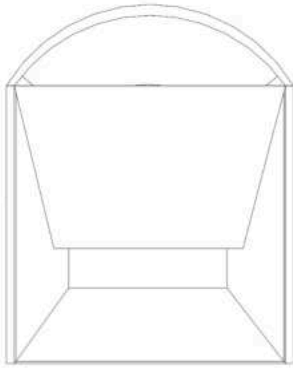










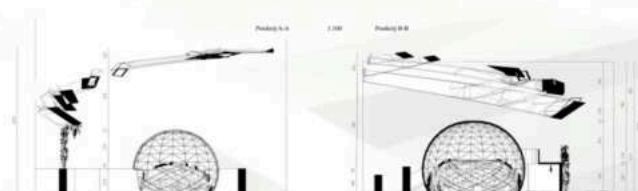


Duchowość w Przestrzeni

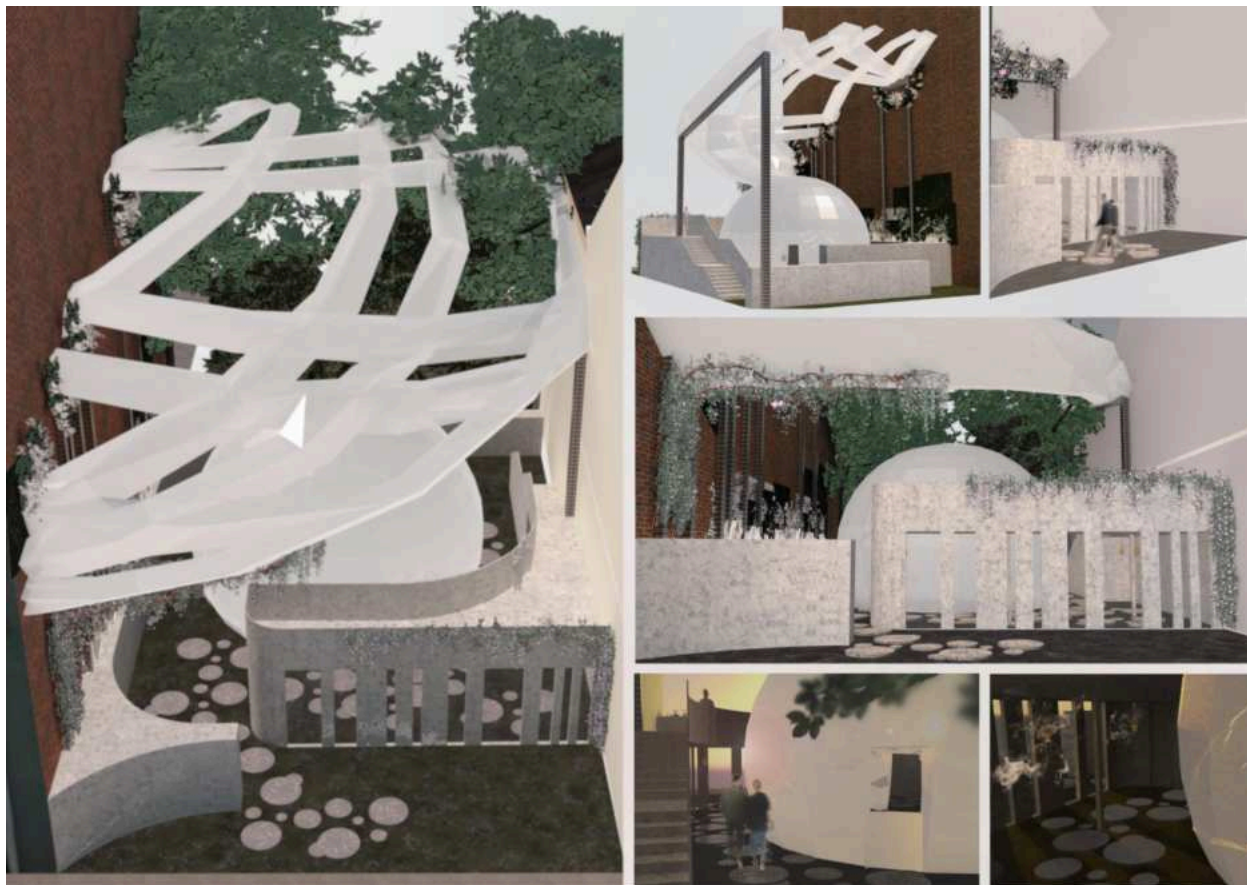
Interwencja Architektoniczna przy ul. Krupniczej 24



Celem interwencji architektonicznej przy ulicy Krupniczej 24 jest stworzenie przestrzeni, w której jednostka doświadczyć może wyciszenia fizycznego i psychicznego.







V. Bibliografia i spis ilustracji

Bibliografia:

1. Kerry Muhlestein, "Darkness, Light, and the Lord: Elements of Israelite Theophanies," in *Ascending the Mountain of the Lord: Temple, Praise, and Worship in the Old Testament* (2013 Sperry Symposium), ed. Jeffrey R. Chadwick, Matthew J. Grey, and David Rolph Seely (Provo, UT: Religious Studies Center, Brigham Young University; Salt Lake City: Deseret Book, 2013), 232–54.

2. David Abram, 1957-. (1996). The Spell of the Sensuous: Perception and Language in a More-Than-Human World. New York :Pantheon Books,.
3. <https://boynevalleytours.com/newgrange-winter-solstice/> (29.10.24)
4. https://journals.openedition.org/estetica/443?fbclid=IwZXh0bgNhZW0CMTEAAR2Q8iP6CiKWDiZRcT5pjinwn5Y8_aAP_HoLWMe0OBDIJmZBh1G3Wajv4rM4_aem_pSZoeaXfoIrhZBzG4Lta_A (21.11.24)
5. Plummer, Henry, 1946- (2013). Cosmos of light : the sacred architecture of Le Corbusier. Bloomington and Indianapolis : Indiana University Press

Spis ilustracji:

1. <https://www.nyctourism.com/events/the-orchid-show/>
2. <https://architectuul.com/architecture/church-of-the-light>
3. <https://www.archdaily.com/597598/light-matters-le-corbusier-and-the-trinity-of-light>
4. <https://www.dezeen.com/2015/07/17/mlzd-concrete-house-lake-biel-switzerland-einfamilienwohnhaus/> / <https://www.pinterest.com/pin/concrete-slabs-frame-glass-walls-of-swiss-house--62276407324246864/>